

Wychowanie przez miłość do miłości

Zabiegani współcześni rodzice

często lekceważą problem wychowania dzieci, a przecież jest to podstawa kształtowania osobowości młodego człowieka. Zaniedbania w tej dziedzinie przynoszą zwykle oplakane skutki. Chcąc osiągnąć kiedyś pożądane efekty wychowawcze, bez wyraźnego zaangażowania w sprawy dzieci nie będzie to możliwe. Niewątpliwie żyjemy w takich czasach, że w celu zapewnienia godziwego bytu rodzinie częstokroć koniecznością staje się spędzanie wielu godzin poza domem. Pozostaje zatem do dyspozycji naprawdę niewiele czasu, który należałoby zintensyfikować do granic możliwości i w jak największym stopniu poświęcić go naszym pociechom.

Bo przecież...

okres dzieciństwa nie trwa wiecznie. Szybko przemijają kolejne fazy rozwoju dziecka, z których każda jest inna i niepowtarzalna. W poszczególnych okresach życia dziecko inaczej zachowuje się, inaczej reaguje na otoczenie, inaczej myśli. Jednakże każdy z nich charakteryzuje jedno – potrzeba miłości. Każde dziecko jest jej spragnione. Wiele rodziców deklaruje miłość

do dziecka. Jednakże nie wystarczy, że będą w głębi duszy je kochać, ono musi czuć, że tak jest naprawdę. Rodzice powinni umieć okazywać dziecku swoją miłość. Rodzic szczerze pragnący wychować syna czy córkę na szczęśliwego człowieka, umiającego w przyszłości ko-

chać swoją rodzinę, już w okresie jego dzieciństwa, kiedy są jeszcze blisko siebie, powinien dać mu rodzicielską miłość. Może gdyby kiedyś dbali o to bardziej nasi rodzice, dziś wśród pokolenia młodych ludzi nie byłoby tylu rozbitych małżeństw, opuszczonych i niekochanych dzieci? Może gdyby ktoś kiedyś nauczył dzisiejszych rodziców miłości, dziś byłoby im łatwiej żyć, a ich dzieciom z nimi?

Często dzieje się tak,

że dziecko nie znajduje w otoczeniu najbliższych osób zrozumienia i zaintereso-

podstawie coraz częściej ukazujących się doniesień w prasie, informujących o tragicznych w skutkach poczynaniach młodych ludzi.

Wychowanie bez miłości

często jest otwarciem drogi młodym człowiekowi do deprawacji i demoralizacji, czego efektem bywają tak drastyczne czyny, że nie dorównują im już nawet „najlepsze” scenariusze filmów kryminalnych. Bo czy ktoś o zdrowych zmysłach mógłby sobie wyobrazić równie okrutną zbrodnię, jak ta dokonana z zimną krwią przez

czternastoletnie morderczynię na swojej koleżance z klasy, tylko dlatego, że nie pasowała do nich, bo brzydziła się złem? Owa bezprecedensowa zbrodnia sprzed kilku lat na wrocławskiej uczennicy jest jaskrawym przykładem okrutnego czynu zdemoralizowanych dziewczyn, który napisało samo życie.

Dziecko kochane

łatwiej zachowuje wierność wartościom przekazywanym przez dom rodzinny. Im bardziej odczuwa miłość rodzicielską, tym lepiej znosi presję środowiska. Dlatego pomimo zmęczenia fizycznego i psychicznego każdego dnia powinniśmy umieć znaleźć czas na okazywanie dziecku miłości poprzez przytulanie go,

zainteresowanie jego sprawami, pomoc w nauce, chwilę rozmowy, itp. Wszystko to mimowolnie buduje więź emocjonalną między dzieckiem a rodzicami. Wychowując w miłości, wzmacniamy w dziecku pewność siebie, poczucie zadowolenia i bezpieczeństwa. Rzadko zdarza się nam



wania, bo w jego domu nie ma miłości. Jeśli odczuwa ono brak ciepła i czułości, całą swą uwagę zaczyna skupiać choćby na grupach rówieśniczych, w których znajduje akceptację i zainteresowanie. Nie zawsze są one dobrymi przewodnikami życia, o czym można się przekonać na